

UZASADNIENIE

Użytkowanie niskosprawnych i przestarzałych urządzeń grzewczych w połączeniu ze spalaniem złej jakości paliw energetycznych powoduje, że z każdym kolejnym sezonem grzewczym wzrasta ilość zanieczyszczeń w powietrzu. W efekcie stacje pomiarowe zlokalizowane na terenie wielu śląskich miast rejestrują rekordowe wskazania emisji zanieczyszczeń, w szczególności pyłu zawieszonego oraz benzo(a)pirenu. Miasto Rybnik również jest tego niechlubnym przykładem. Emitowane w dużych ilościach na skutek spalania paliw stałych pyły, zwłaszcza ich subfrakcje PM_{10} oraz $PM_{2,5}$, są w znacznej mierze odpowiedzialne za choroby układu oddechowego i krążeniowego, różnego rodzaju alergie, a w efekcie za wzrost śmiertelności ludności na terenach o wysokich wskaźnikach emisji tych substancji. Do takich na pewno należy teren Górnego Śląska.

Zaangażowanie przez samorządy na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat ogromnych środków finansowych na dofinansowanie do wymiany starych źródeł ciepła na ekologiczne, ogromna skala działań – blisko 5 500 zrealizowanych inwestycji w samym Rybniku, nie przynosi spodziewanych rezultatów. Tymczasem troska o czyste powietrze, będące przecież naszym wspólnym dobrem, powinna być obowiązkiem każdego człowieka.

W obliczu tak złej jego jakości, niewystarczającym jest jedynie zaakcentowanie potrzeby zmian. Wymagane jest podjęcie szybkich, efektywnych działań, zmierzających przede wszystkim do eliminacji z rynku paliw stałych złej jakości, spalanych najczęściej w urządzeniach grzewczych małej mocy oraz wypełnienie luk prawnych, które utrudniają skuteczną realizację programów ochrony powietrza. Możliwości jakie stwarza Sejmikom Województw art. 96 ustawy Prawo ochrony środowiska trzeba uzupełnić o stosowne narzędzia prawne w które wyposażone zostaną samorządy niższego szczebla. Tylko takie działania realizowane w systemie kompleksowym dają nadzieję na redukcję zanieczyszczeń emitowanych do powietrza a w konsekwencji poprawę jego jakości a co za tym idzie komfortu życia mieszkańców, w perspektywie najbliższych kilkunastu lat.